

Największa scena zbrodni na świecie

27 listopada 2010

To jest nieoficjalnie ustawiona 62 lata temu scena zbrodni. Ustawiona została przez Izrael jako minimalna potrzeba terytorialna dla „światowego pokoju”.

W szczególności zrobiło to jednopartyjne państwo syjonistyczne, które nie pozwala by chrześcijanie, zwykli Żydzi i muzułmanie, byli pełnoprawnymi obywatelami Izraela, i inspirowało tę zbrodnię w celu doprowadzenia do końca tej trwającej zbrodni dokonywanej po to, by zdobyć terytoria określonych własnymi „granic państwowymi”, pokazanymi na mapie w kolorze czerwonym.

O co tu chodzi? To jasno pokazuje jego zamiar dodania części Turcji, Syrii i połowy Iraku; razem z kawałkami Iranu i Kuwejt, i ponad jednej trzeciej Arabii Saudyjskiej: całej Palestyny, Libanu i Jordanii – wraz z połową Kanału Sueskiego i części Egiptu ~ to jest to, co syjonistyczny Izrael uważa za sprawiedliwy podziału Bliskiego Wschodu! To także dlatego Izrael należy zatrzymać i kontrolować, zanim będzie mógł rozpocząć wdrażanie tej ogromnej zbrodni przeciwko zarówno USA, jak i międzynarodowym przepisom prawnym, które zabraniają nabywania terytorium drogą wojny. Fakt, że przez 62 lata nie udało się nam kontrolować ludobójstwa palestyńskiego narodu przez Izrael i Amerykę – doprowadził do tego, że Izrael ma pewność, że rzeczywiście może dokonać międzynarodowej kradzieży na tak wielu krajach regionu, otaczających tę międzynarodową scenę zbrodni, którą nazywają „Izrael-dzisiaj”!

Świat zna ‘wojny stuletnie’ z czasów zanim komunikacja stała się częścią globalnej świadomości. Ale ta nieprzyzwoitość toczy się na oczach wszystkich już od ponad 62 lat, przy całkowitym współudziale Stanów Zjednoczonych: to jest naprawdę

największa na świecie i najdłużej trwająca zbrodnia w historii. Ale jest to również miejsce zbrodni, która nigdy nie została zadeklarowana ani zbadana by określić, co to właściwie jest: masowa zbrodnia przeciwko ludzkości i społeczności wszystkich narodów, które jeszcze nie są bezpośrednio dotknięte przez piractwo, masowe mordy, tortury, uwięzienia i przesiedlenia tak wielu ludzi na świecie – tylko w celu zaspokojenia wykrzywionych ego rzekomego narodu, który uważa, że jego przeznaczeniem jest rządzenie całym światem.

Poniżej wypowiedzi, które są typowe dla syjonistycznej postawy narodowej przyświecającej temu państwu zbrodniczych umysłów, jakim obecnie jest Izrael:

1. „Istnieje ogromna różnica między nami [Żydami] i naszymi wrogami, nie tylko w zdolnościach lecz moralności, kulturze, świętości życia i sumieniu. Oni są tu naszymi sąsiadami, ale wydaje się, że jakby w odległości kilkuset metrów, są narody które nie należą do naszego kontynentu, naszego świata, ale faktycznie należą do innej galaktyki” – prezydent Izraela Mosze Kacaw, The Jeruzalem Post, 10.05.2001.

2. „Nasza rasa jest Rasą Panów. Jesteśmy świętymi bogami na tej planecie. Różnimy się od niższych ras tak, jak one od insektów. Faktycznie, porównując do naszej rasy, inne rasy to bestie i zwierzęta, bydło w najlepszym wypadku. Inne rasy są uważane za ludzkie odchody. Naszym przeznaczeniem jest sprawowanie władzy nad niższymi rasami. Nasze ziemskie królestwo będzie rządzone przez naszego przywódcę za pomocą żelaznej pięści. Masy będą lizać nasze stopy i służyć nam jako nasi niewolnicy.” – Menachem Begin, premier Izraela, laureat Pokojowej Nagrody Nobla, w przemówieniu w Knesecie, cyt. Amnon Kapeliouk, Begin and the Beasts (Begin i bydło), New Statesman, 25.06.1982

3. „Za każdym razem kiedy coś zrobimy, mówisz mi Ameryka robi to czy tamto... chcę ci powiedzieć bardzo wyraźnie: nie martw się o naciski Ameryki na Izrael. My naród żydowski

kontrolujemy Amerykę i Amerykanie o tym wiedzą.” – izraelski premier Ariel Szaron do Szimona Peresa 3.10.2001, cyt. radio Kol Yisrael (nagranie)

4. „My Żydzi jesteśmy niszczycielami, i będziemy niszczycielami. Nic nie możecie zrobić co spełni nasze żądania i potrzeby. Zawsze będziemy niszczyć gdyż chcemy mieć własny świat.” – You Gentiles (Wy Goje), żydowski autor Maurice Samuels s. 155.

5. „Będziemy mieć światowy rząd, czy wam się to podoba czy nie. Jedyna sprawa to czy ten rząd ustanowi się poprzez podbój czy zgodę.” – żydowski bankier Paul Warburg przed amerykańskim Senatem, 17.02.1950.

6. „Bardzo dobrze wiecie, i wiedzą to równie dobrze głupi Amerykanie, że my kontrolujemy ich rząd, bez względu na to kto siedzi w Białym Domu. Sprawa jest taka, ja to wiem i wy to wiecie, że żaden amerykański prezydent nie może nas sprowokować, nawet jeśli zrobimy coś nie do pomyślenia. Co oni (Amerykanie) mogą nam zrobić? To my kontrolujemy Kongres, media, rozrywkę i wszystko w Ameryce. W Ameryce możecie krytykować Boga, ale nie możecie krytykować Izraela.” – Tzipora Menache, rzecznik izraelski, 2009.

To zaledwie kilka odnotowanych komentarzy dotyczących naturalnej wyższości syjonistycznych agresorów, którzy zdecydowali, że wojna ze światem jest ich priorytetem.

Stany Zjednoczone skompromitowały się więcej niż jeden raz z powodu rzekomych interesów Izraela, przeciwnych interesom Stanów Zjednoczonych. Pierwszą bardzo publiczną zbrodnią był izraelski atak na USS „Liberty” w czasie wojny 6-dniowej. Ten atak odbył się przy pełnej współpracy ówczesnego prezydenta Lyndona B. Johnsona, który zakazał amerykańskim samolotom bojowym udzielenia pomocy Liberty kiedy tonął w M. Śródziemnym. Był to akt zdrady LBJ, ale wszystko to ukrywano przez ponad 25 lat, w rzeczywistości nie przeprowadzono

publicznego śledztwa do dnia dzisiejszego. Zginęło wtedy 34 członków załogi, a 171 zostało rannych.

W ten sposób udało się Georgowi Herbertowi Walkerowi Bushowi kiedy ukrywano jego działania po huraganie Andrew, o czym świadczy opis traktowania ocalałych z tego huraganu:

Więc co naprawdę się stało kiedy ocaleni z huraganu próbowali dostać pomoc od tych, którzy zbierali ciała? Mogę o tym powiedzieć jako naoczny świadek tych wydarzeń.

Trzeciego dnia po huraganie, w późnych godzinach popołudniowych w pobliże mojego domu przyjechał długi sznur samochodów policyjnych. Do tej pory nie mieliśmy kontaktu z nikim spoza zniszczonego terenu. W skład tej karawany wchodziło średnio 12-15 policyjnych aut, każde z nich oznaczone z którego miejsca stanu pochodziło. Każde auto miało ubranego w ciemny policyjny mundur kierowcę i trzech ubranych po cywilnemu mężczyzn jadących jako pasażerowie, czyli 4 mężczyzn w każdym aucie.

Ktoś z naszej grupy zauważył tę karawanę i podbiegł do mnie, wiedząc, że jestem ciężko ranna i pilnie potrzebuję pomocy medycznej. Mój 25-letni syn wraz z innym mężczyzną pomagali doprowadzić mnie do auta. Szliśmy do pierwszego z nich. Zatrzymało się kiedy doszliśmy do drzwi od strony kierowcy. Oficer siedzący za kierownicą otworzył okno. Przez chwilę niegrzecznie nas ignorował, w pewnym momencie patrząc na nas z obrzydzeniem.

Oto jak dokładnie przebiegła moja rozmowa z nim:

– Proszę, potrzebuję pomocy medycznej – prosiłam ledwie mówiąc.

Oficer siedzący za kierownicą westchnął głęboko. Odwrócił ode mnie głowę i patrzył przez przednią szybę. Pozostali trzech mężczyźni w aucie spokojnie patrzyli na mnie.

– Proszę, muszę dostać się do szpitala – prosiłam gorączkowo.

Nie spiesząc się oficer wyłączył silnik. Po następnym westchnięciu powoli otworzył drzwi i wyszedł z auta. Następnie zaczął zamykać je i stał z szeroko rozstawionymi nogami.

– Kobieto, zrób mi przysługę – odpowiedział, – znajdź sobie kawałek papieru i ołówek. Napisz na niej swoje nazwisko i numer ubezpieczenia obok numeru telefonu swojego najbliższego żyjącego krewnego. Włóż ją do kieszeni bym jutro, kiedy znajdę twoje ciało, wiedział kogo skontaktować.

– Nie! Nie! wykrzyknęłam – nie rozumiesz, muszę dostać się do szpitala. Jestem ciężko ranna.

– Nie! To ty nie rozumiesz – syknął.

Mówiąc to, sięgnął do kabury i wyciągnął pistolet. Złapał mnie, postawił mnie opartą o bok samochodu i przyłożył mi lufę pistoletu do skroni. Usłyszałam uwolniony spust.

Stojąc w pozycji do jakiej mnie zmusił, widziałam wewnątrz samochodu. Mężczyzna siedzący na miejscu obok kierowcy natychmiast odwrócił ode mnie głowę, patrzył na podłogę. Dwaj siedzący na tylnych siedzeniach szybko odwrócili głowy i patrzyli w okno po przeciwnej stronie auta.

Mój syn i drugi mężczyzna patrzyli kiedy oficer zabezpieczał pistolet. Byli tak zszokowani tym co widzieli, że żaden z nich nie mógł się ruszyć!

– Nie powinnaś tu być! – burknął oficer, przykładając mi lufę do skroni. – Wynoś się stąd zanim rozwalę ci d**ę!

Przycisnął mi twarz do maski samochodu i mnie puścił. Ktoś złapał mnie z tyłu i zakręcił mną tak szybko, że nie miałam czasu nawet myśleć! Przerzucono mnie przez ramię. Mój ratownik uciekał tak szybko jak mógł! Zobaczyłam mojego syna biegnącego obok mnie. Jednym wielkim susem on i mężczyzna, który mi pomagał, rzucili się na stos odpadów. Wszyscy wpadliśmy na

siebie.

– Rozwalę wam wszystkim d**y! – krzyknął oficer.

Sposób w jaki „traktowano” ocalałych (z huraganu Andrew) pokazuje co dzieje się na izraelskich punktach granicznych każdego dnia, dokoła regionu z którego wykrawa się Wielki Izrael z tych krajów, które muszą walczyć o swoje życie jak również o przetrwanie swoich narodów. Jedyna różnica między Florydą z 1992 roku i obecną Palestyną jest to, że Izrael publicznie zabija każdego kto się temu sprzeciwia i torturuje, więzi ocalałych z władzy narzucanej na ludzi, którzy próbują poruszać się wszędzie gdzie jest izraelska flaga.

Traktowania cywilów na naszych lotniskach czy na ulicach Ameryki nie pokazuje Hollywood mimo bardzo dramatycznego charakteru tego co dzieje się dzisiaj na wszystkich amerykańskich lotniskach, jak również na całym Bliskim Wschodzie: ci którzy wymyślają pełne napięcia sytuacje zdecydowali nie pokazywać ich w amerykańskich filmach, programach dokumentalnych, ani jako część ich rzekomo ostrych programach, które ciągle wydają się dbać o izraelski punkt widzenia!

Dlaczego do cholery pozwoliliśmy tym samozwańczym zbrodniarzom przejąć branżę filmową i informacyjną, razem z głównymi stacjami telewizyjnymi na terenie USA. Odpowiedź jest prosta: wszystko należy do syjonistów i jest przez nich kontrolowane, łącznie z amerykańskim rządem.

Jeszcze jedna sytuacja, która powinna dać ci bezsenne noce.

Dlaczego Izraelczycy biorą udział w zarządzaniu amerykańskimi lotniskami... nie wystarczy, że Chertoff i jego o podwójnym obywatelstwie Izraelczycy wyczarowali i zyskali na tych maszynach, kiedy były szef bezpieczeństwa El Al. powiedział: „te maszyny nie działają? Co się dzieje... to z tego prawicowego g***a... Newsmax!”

Odpowiedź na to pytanie jest taka, że oczywiście Izrael bierze w tym udział gdyż to Izrael dosłownie kontroluje amerykański arsenał nuklearny: dowiedzieliśmy się o tym kiedy B-52 „zgubił” bombę atomową podczas lotu z Płd. Dakoty do Luizjany: w tamtym czasie „opublikowano” tę informację, ale zniknęła z Internetu – do chwili kiedy taka decyzja – która powinna poddać te fakty publicznej dyskusji nt. kto naprawdę zarządza polityką wojskową Ameryki. Czy jest to konstytucyjna US czy USA Inc., która jest całkowicie pod wpływem Wyłączonego spod prawa – Syjonistycznego – Państwa, które chce przejąć różne części innych krajów – jak pokazuje powyższa mapa Wielkiego Izraela. Tylko wtedy Izrael określi swoje „Granice Państwowe”.

Musimy skończyć tę rzeź zanim Izrael wywoła III wojnę światową. Pomyśl co możesz zrobić by przerwać to co się dzieje na naszych lotniskach, oraz czego można żądać od naszego skrajnego i o bardzo zbrodniczych skłonnościach rządu.

Autor: Jim Kirwan

Tłumaczenie: Ola Gordon

Źródło oryginalne: Pakalert Press

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](#)